

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 21 Września r. s. 1831 Roku

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 9 września.

Przez n a y w y ż s z y rozkaz dzienny, 5 Września, podniesieni, za odznaczenie się w szturmie miasta Warszawy, Jenerał-Major, Jenerał-Adjutant *Berch*, na Jenerał-Porucznika z pozostaniem na dawniejszych obowiązkach. Adjutant skrzydłowy J. C. M., rotmistrz gwardyi półku konnego, Xiążę Italijski, Hrabia *Suworow-Rymnicki*, na półkownika, który ma liczyć się w Grenadyerskim półku Jeneralissimusa Xięcia *Suworowa*, z pozostaniem przy terażniejszych obowiązkach.

— *Naznaczeni*: Naczelnik Sztabu 1go Korpusu Piechoty, Jenerał-Adjutant, Xiążę *Gorczałow 3ci*, Naczelnikiem Głównego Sztabu Wojska Działającego, na miejsce Jenerał-Adjutanta Hrabiego *Tolla*, który dla zruynowanego zdrowia i własnego życzenia uwalnia się od tego obowiązku. Jenerał-Adjutant *Berch*, Jenerał-Kwatermistrzem Wojska Działającego, a sprawującemu te obowiązki, Jenerał-Kwatermistrzowi Głównemu Sztabu J. C. M. Jenerał-Adjutadłowi *Neidhardtowi*, powrócić do swych rzeczywistych obowiązków. Półkownik Jeneralnego Sztabu, *Okuniew*, Adjutantem skrzydłowym do Jrgo Cezarskiej Mości.

— Przez n a y w y ż s z e dyplomata d. 22 Sierpnia, nasyłaskawiej mianowani kawalerami: orderu S. *Włodzimierza 2giej klasy*: Jenerał-Porucznik inżynierów, dyrektor departamentu budownictwa morskiego *Karbonier*; Jenerał-Majorowie: Dowódca batalionu saperów gwardyi *Szilder*; Dowódca 2giej brygady dywizyi gwardyi lekkiej jazdy *Głazenap 1szy*; Dowódca w kopalniach Nerczyńskich *Leparski*; Orderu S. *Anny 1szej klasy*, sankt-petersburski Ober-policmeyster, orszaku J. C. M., Jenerał-Major *Kokoszkina*. (R. I.)

— Jenerał-porucznik *Skobelew*, mianowany kawalerem orderu S. *Jerzego 3ciej klasy*. (P.P.)

D. 13 Sierpnia odbyło się tu posiedzenie Rady zakładów kredytowych; Minister Skarbu zagaił je następną mową.

„Panowie! Stosownie do danych przepisów, mam zaszczyt złożyć rachunki zakładów kredytowych Państwa, za rok 1830.“

„Dopełniając tegoż obowiązku w roku zesłtym, mogłem wspomnieć o szczęśliwem ukończeniu wojny tureckiej i dodać, że znaczne i jeszcze summy pieniężne pozostały w zapasie. Wyłożyłem też wam, Panowie, przyczyny, jakie powodowały Rząd do zniżenia procentów bankowych, (jakowa zmiana, dotąd, bez wszelkiej trudności, została skuteczną,) i do zawieszenia na czas wykupna papierów rządowych z powodu nadzwyczajnego podniesienia się ich ceny. — Lecz naprzecor wszelkim rachubom ludzkiej przeczności, w krótkim potem czasie, kredyt w Europie inną wcała wzięł postać. Z wysokiego do nieuwierzenia stopnia, do którego przedtém były się wzniosły, papiery nagle spadły w niespodzianym stosunku. — Minister Skarbu nie omieszkiał skorzystać z tego zniżenia się, dla powiększenia wykupu; lecz zaledwie doń przystąpił, i zasze w końcu 1830 r. wypadki, wskazały mu nienachronny obowiązek starania się, nie tylko o zachowanie, lecz nawet o pomnożenie zapasów pieniężnych, niezbędnych na wydatki wojenne. Ztąd też, wykupno papierów odbywało się w bardzo małej ilości, jak się to okaże ze sprawozdania kommissyi umorzenia długów, z drugiej zaś strony w bieżącym roku przedsięwzięte wypuszczenie biletów skarbu

państwa. Szrodek ten, który w samym początku, uwięziony został pożądanym skutkiem, miał na celu, jak już publiczności wiadomo, szczególniej ułatwienia obrótów Skarbu Państwa w terażniejszym czasie. Dowodzi tego zbyt ograniczona summa 30,000,000 rubli, która bez znacznego zapasu drogich kruszców: znajdujących się w mennicy, nie wystarczyłaby na zaspokojenie nierozłącznych z wojną, rozlicznych i nadzwyczajnych wydatków.“

„Wszakże, wydatki te, będące wypadkiem konieczności, a nawet i większe, gdyby nadal były potrzebne, przy wiadomych zasiłkach Skarbu i przy zarządzie gospodarnym finansów, niemoga dać najmniejszego powodu do powątpiewań: gdyż święte dotąd wypełnianie wszystkich kredytowych zobowiązań Rosyi, służące poręką na przyszłość, utrzyma kredyt Państwa.“

„Wyłożywszy przed Wami Panowie! terażniejszy stan spraw kredytowych, ze wszelką otwartością, przystępuję do krótkiego rysu szczegółów czynności zakładów kredytowych w r. 1830.“

KOMISSYA UMORZENIA DŁUGÓW PAŃSTWA.

Długi nowo-wpisane.

W ciągu roku 1830 wpisano do księgi terminowych długów Państwa, dług Skarbu kassie depozytowej Moskiewskiej, zamieniony na 37miodletni:

Assygnacyami	12,519,000 r.
Nieterminowych wykupiono na rzecz Kommissyi:	
6% assygnacyami	2,092,040 r.
5% srebrem	647,140 r.

Patety zmianie, stan księgi długu Państwa po 1 stycznia 1831 r. był następujący:

1) Długi terminowe:

a) Zagraniczne Holenderskie:	
1szy 86,600,000 guld. z których na część	
Rosyi	44,100,000 guld.
2gi	41,591,000 —
W ogóle	81,491,000 guld.

b) Krajowe;

Srebrem	2,016,000 r.
Assygnacyami	56,532,826 — 38 k.

KOMISSYA UMORZENIA DŁUGÓW.

2) Długi nieterminowe:

a) 6% Złotem	14,220 r. — k.
Srebrem	6,921,452 — 93½ —
Assygnacyami	230,330,171 — — —
b) 5% Srebrem	68,180,560 — — —

W ogóle terminowych i nieterminowych długów po 1 stycznia 1831 r. redukując na assygnacye wypada . . . 723,234,259 r. 24 k.
Nieterminowych długów wykupionych przez Komissyą po 1831 r.

6% Złotem	8,700 r.
— Srebrem	2,974,700 —
— Assygnacyami	61,651,980 —
5% Srebrem	14,925,440 —

Obroty summ.

PRZYCHOD.

Na opłatę długów Kommissya otrzymała w roku 1830 assygnacyami . . . 53,286,354 r. 77½ k.

Ta summa po wymianie na brzęcząca monetę s przyłączeniem do niej: a) pozostałości z lat poprzedzających, b) summ z wyprzedzaży majątków skarbowych, c) i innych obrotów, złożyła:

Złotem	188,046 r. 29 k.
Srebrem	7,505,924 — 78½ —
Assygnacyami	57,688,973 — 71½ —

ROZCHOD.

Z tych summ Kommissya użyła w 1830 r. na długi terminowe zagraniczne i krajowe:

Berlin d. 7 września.

Donoszą z *Düsseldorfu*, że J. K. W. Xiążę August, przybył tam d. 1 t. m. i nazajutrz ogłosił taceczną artylleryją. (G. S. P.)

SPRAWY NIDERLANDZKIE.
Bruzella dnia 30 sierpnia.
(z Gazet Belgickich.)

Postanowieniem Królewskiem z dnia wczorajszego ustanowiona jest Rada Naywyższa z 7 miu członków, dla przedsięwzięcia wszelkich środków, służących do zabezpieczenia zdrowia. Rada ta podległa jest Ministrowi spraw wewnętrznych. — Mówią, że wojsko francuzkie będzie rozłożone na linii między *Lille* i *Namur*, częścią we *Francyi*, częścią zaś w *Belgium*, wzdłuż brzegow *Sambry*. Nasze twierdze pograniczne, albo — lepiej powie dzieć — wszystkie nasze miasta warowne, oprócz *Leodyum*, *Antwerpji*, *Gandawy* i *Guy*, zajęte są wojskami francuzkiemi. Ponieważ dla opatrzenia ich żywnością żadne środki nie są przedsięwzięte przez zwierzchności miejscowe i nie zamówiono dostarczeń, cały zatem ciężar codziennego dostarczenia zapasow żywności spada na te miejsca i okręgi, w których znajdują się teraz wojska francuzkie. Chociaż utrzymują, że świadectwa, otrzymane przez naszych dostarczycieli, będą później przez Rząd wyplacone; wszyscy jednak, bardzo dobrze wiedząc, w jak zagnatwanym stanie znajdują się teraz nasze finanse, i że Rząd Francuzki nie zechce sam jeden ponosić wszystkich wydatkow, przyczynionych przez wystanie wojska posiłkowego do *Belgium*, — wszelkim sposobem starają się uniknąć tych świadectw, lub własność swą uważają za straconą. Bardzo naturalnie, że w takim stanie rzeczy, u nas z niesmakiem poglądują na dalszy pobyt wojsk francuzkich w *Belgium*, a przypisują to własnemu życzeniu Króla *Leopolda*, który nie uważa siebie bezpiecznym od zamysłów buntowniczych; zaczynają nawet szemrzeć na nowego Monarchę, którego nie dawno wszędzie spotykali z takim uwasieniem. *Leopold* czuje nieprzyjemność terazniejszego swego położenia, tym więcej, że osoby, podzielające z nim ciężar rządow, nie zasługują na zupełne jego zaufanie. Minister wojskowy *P. Bruckere*, jest, podobno, sam jeden tylko, co ma głowę, dopomagający Królowi radą i rzeczą. Ale reformy, które on chce razem wprowadzić do wojska, mnóstwo już zrobiły nieprzyjaciół, a dymisyonowani oficerowie, którym on, z przyczyny okazanego przez nich tchórzowstwa i nieumiejętności, jawną okazał pogardę, potajemnie rozszerzają niechęci w *Narodzie*, ażeby w zdarzeniu mogli z nich korzystać ku osiągnięciu swego celu. Naród sam, przez niestałość swajego charakteru, zaczyna teraz wyrzucać skłonność swą, ku walecznemu Xięciu *Orańskiemu*, którego, w porównywaniu z innymi, nazywają wielkodusznym. — Nie dawno tu wprowadzone zostały najlepsze półki: w nocy nieustanne patrole chodzą po ulicach miasta, i publiczna spokojność, dotąd zgoła naruszoną nie była. (G. S. P.)

— Dnia 5 września —

Monitor Belgicki zbija wiadomość, umieszczoną w niektórych gazetach, jakoby rząd nasz polecił zaciągnąć pożyczkę w *Paryżu*. (J. d. S. P.)

Haga dnia 5 września.

Gazeta *Staats-Courant*, donosi, że Rząd otrzymał doniesienia z *Batawii*, dochodzące do dnia 4 maja, z *Surinam*, dochodzące do dnia 4 lipca. Posiadłości nasze w *Indyach-Wschodnich* i *Zachodnich*, zostawały wówczas w zupełnej spokojności. Duch mieszkańców był najlepszy, i doskonała zgoda panowała na *Jawie* między żołnierzami holenderskimi i belgickimi. (J. d. S. P.)

FRANCYA.

Paryż dnia 1 września.

Były Dey algierski był na obiedzie u prezydenta rady. Usługiwał mu jeden tylko służący, który nie odchodził od niego przez cały czas trwania

Srebrem : : : : : 252,959 r. 99 k.
Assygnacyami : . 11,880,524 — 98 —
Na długi nieterminowe 6 i 5 $\frac{1}{2}$ odniesiono po 2 i 1 $\frac{1}{2}$ do kapitału wykupna:
Złotem 186,527 r. 9 k.
Srebrem 1,227,296 — 45 —
Assygnacyami 2,188,272 — 22 —

Zapłacono nieustających dochodow właścicielom kapitałów, i obrócono na kapitał wykupna.

Złotem 1,219 r. 20 k.
Srebrem 4,558,275 — 6 —
Assygnacyami 15,759,719 — 66 —

Zapłacono różnych długow, bez wydania biletow, gotowizną, kapitału i procentow:

Srebrem 30,246 r. 55 $\frac{1}{2}$ k.
Assygnacyami 1,934,872 — 99 $\frac{1}{2}$ —

Przyłączono do oddzielnie odłożonego kapitału stosownie do Naywyższego rozkazu, oszczędzonych, z powodu nowego rozkładu długow Moskiewskiej kassy zachowawczej, podług prawideł na 37mio-letnie termina:

Assygnacyami 719,555 r. — k.

Przyłączono do kapitału wykupna, otrzymanych z wyprzedzący dóbr skarbowych:

Assygnacyami 298 r. 42 $\frac{1}{2}$ k.

Wytrącono na koszta kommissyi:

Assygnacyami 400,000 r. — —

Od tych rozchodow pozostało na rok 1831 różnych summ, z powodu niestawienia się wierzyteli, i odkladu niestających dochodow na obroty w 1831 r., oraz z innych przedmiotow w ogóle:

Złotem 300 r. — k.

Srebrem 1,457,146 — 73 $\frac{1}{2}$ —

Assygnacyami 6,805,730 — 43 $\frac{1}{2}$ —

Bilans { Złotem 188,046 — 29 —

Srebrem 7,505,924 — 78 $\frac{1}{2}$ —

Assygnacyami 37,688,973 — 71 $\frac{1}{2}$ —

Kapitał wykupna.

Kapitał wykupna w r. 1830 składał się: z pozostałościami z lat przeszłych, z summami przelanemi na wykup, z nieustającemi dochodami, należnemi do kapitałow przez wykupno nabytych, z summami wszelkimi za wyprzedane dobra skarbowe, i z zyskiem wymiany:

Złotem 2,201,904 r. 70 k.

Srebrem 1,264,279 — 45 $\frac{1}{2}$ —

Assygnacyami 3,559,597 — 32 $\frac{1}{2}$ —

Z tego, w r. 1830 użyto na wykupno 647,140 r. sr. i 2,092,040 r. as.; podług rozmaitych kursow z dochodami po dzień wykupna i rozchodami:

Srebrem 635,328 r. 27 k.

Assygnacyami 2,388,659 — 94 —

I odłożono na zaspokojenie wojskowych wierzyteli:

Assygnacyami 1,085,670 r. 57 $\frac{1}{2}$ k.

Po odtrąceniu tego, na rok 1831 pozostało:

Złotem 2,101,904 r. 70 k.

Srebrem 628,951 — 18 $\frac{1}{2}$ —

Assygnacyami 65,266 — 81 $\frac{1}{2}$ —

Kapitał przyzowy.

Z tego kapitału oddano do Komitetu (opieki Inwalidow) ustanowionego 18 sierpnia 1814 r., stosownie do Naywyższego rozkazu z d. 3 grudnia 1827 r.

Assygnacyami 295,000 r.

i wydano w ciągu 1830 r. ludziom rozmaitych rang, którzy służyli na eskadrze Admirala Sieniawina.

Assygnacyami 2,769 r. 75 $\frac{1}{2}$ k.

Kapitał odłożony oddzielnie.

Obroty tym kapitałem, który się utworzył z summ otrzymanych z 28y 5 $\frac{1}{2}$ pożyczki i pozostałych od spalenia assygnacyow w latach 1822 i 1823, tudzież z weszłych w 1830 r. z powodu nowego rozkładu długow należnych kassie depozytowej Moskiewskiej na prawidłach 37mio-letniej pożyczki, na samych tylko wymianach się kończyły.

Zatém, pozostaje na rok 1831:

Złotem 2,097,818 r. 12 $\frac{1}{2}$ k.

Srebrem 1,413,635 — 1 $\frac{1}{2}$ —

Assygnacyami 9,640,683 — 51 $\frac{1}{2}$ —

d. c. n. (F. P.)

ucy. Sam ex-day był ubrany we wschodnim guście; miał za pasem bogaty puginał, i zielone okulary na nosie. W dniu tym postąpił on do prezydenta upraszając, aby pozwolił jego kucharzowi w kuchni swojej przygotować mu obiad. Kucharz *Husseina* przyniósł do pałacu ministra dwie żywe kury, które, uciawszy głowy i nogi, zanurzył do wody wrzącej. Idwie te kury gotowane z ryżem składały cały obiad Deja.

— Podług ostatniego w przeszłym miesiącu obliczenia, nasza ładowa siła zbrojna miała następną ilość umundurowanego i uzbrojonego wojska: piechoty liniowej i lekkiej 221,000; ciężkiej jazdy 16,500; lekkiej jazdy 17,750; artylleryi i korpusu pociągowego 19,200; inżynierów saperów, miaserów i pontonierów 5900; szpitalnych 4600; legionów zagranicznych 2,200; inwalidów 4800; — w ogóle 291,950. Wojska znajdujące się w osadach, w Morei, w Afryce, mogą zawierać 28,000; żandarmerya 14,220. Summa ogólna 334,170 żołnierzy.

— Podług wiadomości z *Marsylii* z dnia 20 sierpnia, spokójność tam została przywróconą i sądy rozpoczęły ściśle śledztwo. Spodziewano się tam przybycia dwóch batalionów piechoty i szwadronu strzelców konnych.

— W chwili odjazdu okrętu *PHeureuse Union* z *Port-au-Prince* dnia 11 lipca, wielkie tam panowało zaburzenie; wszystkie interesa były na chwilę zawieszono; wielka liczba mieszkańców obawiając się wojny, którą mają za nieuniknioną, wynieśli w góry, cokolwiek mieli droższego. Cudzoziemcy i własności były szanowane, magazyny przepełnione są towarami europejskimi, lecz nic nie można sprzedać. Pieniądzy daje się czuć niedostatek i zaufanie upadło.

— List pisany od granic Hiszpanii (z wyższej *Garony*) zawiera, co następuje: „Stosunki dobrego sąsiedztwa nie zostały zerwane na granicach Hiszpanii, jak było rozszala się pogłoska. Wiele Francuzów znajdowało się na uroczystości w *Bos-salt*; zwierzchność hiszpańska zaręczyła, że Francuzi mogą, jak zwyczajnie, jeździć po wszystkich gminach tej okolicy, gdzie też oni znajdowali obronę i dobre przyjęcie.

— Listy pisane pod dniem 20 sierpnia z *Castelnaudari* donoszą, że pożary poczynają się szerzyć w tamiecznym obwodzie, i że sprawców ich dotąd nie można było odkryć.

— *Dnia 4* —

Birża paryżka dnia 5. Pięć od sta go fr. 85.—

Trzy od sta, 59 fr. 95.— Akcje bankowe 1525 fr.— Pożyczka królewsko-hiszpańska 62½.— Pożyczka Haitańska 200 fr.

Izba Deputowanych. Izba zebrała się dnia 30 sierpnia w swoich biurach dla uzupełnienia komisji, mającej zająć się rozważaniem praw o parostwie i praw skarbowych. Dnia 29 w czasie wybie-rania z 5go biura członka do komisji mającej rozważać prawo o parostwie zdania podzielone były między *PP. Rambuteau, L'Herbette i Dupont-de l'Eure*, ale nazajutrz za drugim wotowaniem *P. L'Herbette* otrzymał większość głosów.

Na posiedzeniu dnia 31 sierpnia, izba słuchała raportu komisji, która roztrząsała projekt *P. Glais-Bizoin* względem zmniejszenia do 5000 na miesiąc pensyi prezydenta izby, a do 6000 na rok pensyi podskarbach. Komisya radzi przy-jąć takowy projekt, który wydrukować i rozdać postanowiono.

Po roztrząśnieniu wielu projektów do prawa, które jedne po drugich zostały przyjęte, strażnik pieczęci zabiera głos dla przedstawienia projektu do prawa względem odmiany prawodawstwa kry-minalnego, którego godniejsze uwagi rozporządzenia są następujące: Ponieważ zupełne zniesienie kary śmierci nie jest upowszechnione w opinii publicznej, przeto projekt daleko mniej narzuca przypadków do jej zastosowania. Radzi też on uchylić we wszystkich przypadkach od-jęcia jakiego członka przed dokonaniem kary śmierci. Radzi skasować piętnowanie, które przez roz-pacz robi ztwardziałym. Wygnanie na pewne miejsce jest karą, z której prawodawca nypoży-

tecniejsze obiecywał sobie następstwa; lecz skutek nie odpowiedział powziętym nadziejom; dla nie-dostatku miejsca, któreby przeznaczono było na wygnanie, musiano zmienić tę karę, na więzienie w szczególném miejscu. Więzienie powszechoie naznaczone było za występki polityczne: radzi prze-to na te występki stanowić więzienie w miejscu szczególném. Wystawianie u przegierza przytłumia uczucia wstydu w winowajcach. Potrzeba, jeżeli nie zupełnie znieść tę karę, przynajmniej w rzadkich przypadkach ją stosować, a sama ta rzadkość uczyni groźniejszym skutek kary. Urząd oceni użyteczność tej kary, i będzie mógł nazna-czać ją za dodatkową. Kara stania u przegierza, uważana jako główna kara, zamienioną, zo-stanie przez utratę praw obywatelskich. Zosta-wanie pod nadzorem policyi będzie zastawione: trzeba bowiem zniszczyć towarzystwa, które tworzą *libérés*, lecz prawo znosi przymus zostawiania w pewnych miejscach. Spisek na życie Monarchy, oraz przeciwko prawom ustanowionym, jest wy-stępkiem, lecz nie powinien być karany taką ka-rą, gdy jeszcze przyprowadzenie do skutku nie było rozpoczęte; w takim razie będzie on karany do-cześnie więzieniem, wiecznym zaś, jeżeli uskutecz-nienie jego było rozpoczęte. Występek fał-zowania monety dotyka własności, nie zaś osób; po-winien przeto być karany najsroższą karą po ka-rze śmierci. Mimowolne zabójstwo poprzedzone występkiem, karane było karą śmierci. Karę tę zbyt surową w takim razie, zastąpią inne pokuty, więcej stosowne do popełnionego występku. Po kilku jeszcze objaśnieniach minister odczytał ob-szerny projekt do prawa.

— Rozpoczęły się po departamentach poży-teczne roboty, które dostarczają zatrudnienia wielu klasom. Budowanie mostu nie daleko *Perigueux* i drugiego w *St. Astier* (w tymże departamencie) już się rozpoczęło.

— Rząd grecki przysłał szpadę honorową je-nerałowi *Schneiderowi*.

— Dnia 28 Sierpnia o godzinie piątej, skle-pienie galerii gabinetu historyi naturalnej w *Lille*, zapadło z trzaskiem i potłukło lub uszkodziło wie-le kosztownych przedmiotów tego zbioru. Żałuj-ąco jednakże szkody, która ztąd wynikła, cieszyć się potrzeba, że się to zdarzyło w czasie, kiedy nikt nie mógł stać się ofiarą tego przypadku. Gdy-by przytrafił się kilka dniami, kilka nawet go-dzinami później, daleko smutniejsze mogłyby ztąd wynikać skutki; na jarmark bowiem do *Lille* przyjeżdża wiele cudzoziemców, którzy zwiedzają tamtejsze zakłady publiczne.

— Czytamy w pamiętniku lekarskim, co na-stępuje: *Choleryna*, nader łagodny gatunek cho-lery indyjskiej, która przez kilka miesięcy pa-nowała w *Paryżu*, oraz w północnych i zachod-nich Francyi departamentach, jest teraz epi-demiczną chorobą w *Bordeaux* i w *Girondzie*. Lek-ka irytacja żołądka i kiszki objawia się przez wo-mit i mimowolny odchod stolca, przez małą gorączkę i kurczowe bole w członkach. Po jednym, dwóch lub więcej dniach, wszystkie te dolegli-wości ustają, powraca zdrowie, lecz znaczna, cho-ciaż krótkotrwała, słabość następuje po tym stanie chorobnym, który napastuje dorosłych, mło-dych, a szczególniej dzieci. Napoje rozmiękcza-jące, kąpiele letnie, okładania szlamowate, łagodne enemy i dyeta, niekiedy umiarkowane miejscowe krwi puszczenie: są sposoby higieniczne i te-rapeutyczne, które, stosownie użyte, dostatecznymi zawsze były do wyleczenia *choleryny*.

— *Fenomena niebieskie.* Misso *Genua* jest codziennie świadkiem jakiego fenomenu słonecz-ne-go. Światło Zodiaku, które trwało przez godzinę w dniach 4go i 5go sierpnia, okazywało się i w następnych dniach aż do 12go. Drugi, nie mniej ważny fenomen niebieski, i rzadki w tutejszym klimacie, ściągnał dnia 9 sierpnia uwagę astrono-mów. Około piątej po południu, lekka mgła pa-ry zaćmiła nagle poziom i zakryła słońce; zrazu piękny i ciekawy był widok jutrzeńki, której pro-mienista korona zdawała się coraz zmniejszać, pła-szczyzna zaś jej, jakby lekko powleczone zasłoną,

była widziana od wszystkich bez najmniejszego rażenia oczu. Naprzód miała ona podobieństwo do ogromnej kuli z przezroczystego kryształu; wkrótce pokryła się różową chmurką, i nakoniec aż do zniknięcia przybrała odcienie delikatne nader jasne fioletowego koloru. Widziane były gołębem okiem pięć do sześciu plam mocno ciemnych; jedna z nich dotykała prawie wyższego brzegu tej gwiazdy; pięć innych blisko siebie leżących widziane były trochę niższy środka ze strocy północnej. Zjawisko to trwało więcej godziny; i w tym przeciągu czasu wiele osób uważało wszystkie takowe zmiany. (J.d.S.P.)

ANGLIA.

Londyn d. 2 września.

Papiery publiczne—Konsolidy 82.

PARLAMENT.

Izba Parow—Sprawy Belgickie—Na posiedzeniu dnia 29 sierpnia, gdy margrabia Londondery uczynił wniosek, aby rachunek wydatków, podejmowanych na wystawienie fortec Belgickich, był przedstawiony izbie, hrabia Grey nie zarzucił nic temu żądaniu, lecz uskarżał się, iż szanowny margrabia, korzystając z okoliczności, napomyka znowu kwestye, tyczące się Belgium, które już przez niego były wystawiane, i chce tym sposobem nanowu żądać tłumaczenia się od Rządu. Minister powtórzył, co do armii francuzkiej, oświadczenie, które już wprzódy uczynił, że Anglia spodziewa się, iż armia ta zostanie natychmiast odwołaną do Francyi, skoro woyska holenderskie ustąpią z Belgium; co się zaś tycze zburzenia fortec belgickich, hrabia Grey nie sądzi, iżby było rzeczą przyzwoitą tłumaczyć się z tego przed szanownym hrabią. Xiążę Wellington odpowiedział na przymówkę, którą szanowny autor wniosku uczynił mu, wspominając o naradzie mianey z pierwszym ministrem względem fortec belgickich, iż będąc ostatnim oficerem, któremu był poruczony od Anglii kierunek tych fortec, powinien był radzić się szanownego hrabiego, iak również jego było powinnością odpowiedzieć na to żądanie. Przechodząc potem do kwestyi powrotu armii francuzkiej, mniema, iż nawet żądanie króla Leopolda nie może upoważnić pobytu w Belgium części armii francuzkiej, którą uważa on zawsze iako awangardę.

Izba Deputowanych—Sprawy Portugalskie.

Na posiedzeniu dnia 30 P. Courtenay żądał zakomunikowania dokumentów dyplomatycznych, tyczących się napaści, które niedawno dopuścił się Rząd portugalski na poddanych angielskich, oraz korespondencyi z Rządem francuzkim, względem wyprawy jego w celu domagania się podobnegoż zadosyć-uczynienia. Lord Palmerston, nie sprzeciwiając się podanemu wnioskowi, dał obszerną odpowiedź i namienił o innych dokumentach dyplomatycznych, o których nie wspominał szanowny hrabia, a które sądził, iż są konieczne potrzebnymi dla zupełnego wyjaśnienia pytania. Odpowiadając potem na wezwanie P. Robinsona, minister oświadczył, iż Francya nie zawarła z Portugalią żadnego układu, któryby mógł być szkodliwym dla korzyści handlowych Anglii; co się tycze floty portugalskiej, zabraney przez flotę francuzką, iest ona dobrą zdobyczą, i rząd angielski nie ma prawa zabronić rządowi francuzkiemu zabrać iey do siebie. Dodał ieszcze hrabia, że podług komunikacyi, którą otrzymał zrana od posła angielskiego, zostającego w Paryżu, posłane zostały niedawno rozkazy, odwołujące flotę francuzką, znajdującą się na Tagu, gdzie ma pozostać ieden tylko okręt dla obrony kraiovców.

— Xiążę Wellington miał niedawno z hrabią Grey konferencyę, względem fortec belgickich: na niey rozważano było, które z nich mogą być zburzone bez wielkich nieprzyzwoitości.

— Donoszą z Antwerpii, że spodziewają się wkrótce woyska angielskiego, które tam stać będą garnizonem.

— Postawiono w zamku Windsorskim pień od wielkiego masztu okrętu the Victory, na którym Nelson skończył swój sławny zawód; służy on

za podstawę pięknemu popiersiu bohatera Trafalgarskiego, który tam został niedawno przywieziony z zamku Bushy-Park.

— Powiadaia, że Don Pedro i córka iego przybędą do Londynu na koronacyę Królestwa Ichmość, w celu znaydowania się na tym obrzędzie.

— Nowe nieszczęście przytrafiło się na morzu: okręt Lady Sherbrooke, który płynął z Londonderry do Quebecu, rozbił się nie daleko Moore-Island: było na nim 273 podróżnych, z których 52 tylko potrafiły się ocalić. (J.d.S.P.)

— Dnia 3 września. —

Papiery publiczne—Konsolidy 82½.

Na skutek przełożeń uczynionych przez członków parlamentu irlandzkiego ministryum postanowiło nie wzywać znowu do służby czynney milicyi irlandzkiej; natomiast poszła się do Irlandyi milicya z 28 hrabstw angielskich, dla zmienienia kilkunastu półków liniowych, które tam stały garnizonem i które powróciwszy staną na kwaterach w powiatach rękodzielniczych Anglii.

— Hrabia Grey uniknął w piątek wieczorem wypadku, który mógłby zakończyć smutnie jego życie. W chwili, kiedy, idąc do izby lordow, przechodził przez parlamentową ulicę, koń urwawszy się z uzdeczki leciał w największym pedzie ku Westminsterskiemu mostowi. Hrabia Grey ostrzegł go, gdy już, już, nabiegał na niego; miał jednak dosyć przytomności umysłu, iż odskoczył na bok i tym sposobem uchronił się niebezpieczeństwa.

— Pisma nasze ogłaszają 32gi, 53ci i 54ty protokół konferencyi z dnia 12, 18 i 23 sierpnia, względem interesów Belgickich. Pierwszy potwierdza wiadomość, że Holandya i Belgium zgodziły się na wstrzymanie działań nieprzyjacielskich. Drugi zawiera uwiadomienie pełnomocnika francuzkiego, że 20,000 woyska francuzkiego otrzymało rozkaz powrócenia natychmiast do Francyi, i że pełnomocnicy mieli później naznaczyć czas, w którym Francuzi mają zupełnie ustąpić z Belgium. Trzeci protokół donosi o otrzymaniu noty, przez którą pełnomocniejszy Króla Holenderskiego uwiadamiają o ustąpieniu woyska królewskiego do granic Królestwa; konferencya postanowiła radzić Holandyi i Belgium zawieszenie kroków nieprzyjacielskich na sześć tygodni, podczas których właściwe ich woyska pozostaną w miejscach, które przed zerwaniem zawieszenia broni zajmowały; pięć Mołcarstw, korzystających z tego rozemwu i potrafiłyby ukończyć zupełnie układy między dwoma krajami.

— Wiadomości z Jamaiki, dochodzące do dnia 20 lipca, są wielkiej wagi. Nasze zachodnio-indyjskie osady, zostają w największym wzburzeniu, i nie ukrywają swego zamiaru oddzielenia się od Anglii. Wszędzie na Jamaica potworzyły się zwiazki, w celu stawienia nasyćciętszego oporu. Gubernator hrabia Belmore, ma zwołać parlament kolonialny, który wyszle deputacyę do Anglii, dla przełożenia skarg tronowi, i oświadczenia, iż jeżeli Król i naród angielski, nie uzna mieszkanców Jamaiki, godnymi używania tychże praw, co inni poddani, wtenczas oni uwolnią się od swych powinności, jako poddani, i będą szukać u innego narodu protekeyi, które tak okrótnie i niesprawiedliwie odmawiają im współrodacy. Postanowienia uchwalone w Grenadzie, są jeszcze gwałtowniejsze; mówią nawet, że na Barbardzie zwołany będzie kongres ze wszystkich osad angielskich w Iadyach zachodnich. Ospa, która tam w wysokim stopniu panowała, wielu przyprawiła o śmierć, i z tej przyczyny Rząd Kolumbijski zalecił, aby okręty przybywające z tej wyspy, odbywały kwarantannę. (J.d.S.P.)

TURCYA.

Konstantynopol dnia 10 sierpnia.

Przeszło sto osób rozmaitego stanu, zginęły w pożarze na Pera. Nszakajtrz po tym nieszczęśliwym wypadku, Sultan posłał wsparcie Patriarchom kościołów, greckiego i ormiańskiego, oraz Biskupowi ormiańskiemu katolickiemu, dla rozdania go potrzebującym; dozwolił także Turkóm,

DODATEK

Wilno dnia 21 Września v. s. 1851 roku.

przez wydany firman we wszystkich kwartałach stolicy, najmować domy swoje każdemu, kto by żądał. W tydzień potem, *Reis-Effendi* pisał listy z kondolencją do członków ciała dyplomatycznego, i posłał im, w imieniu Sultana, owoce, konfitury i kwiaty. — Kommodor *Porter*, sprawujący interesą Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, przybył dzisiaj; sądzi, iż przywiozł potwierdzenie traktatu, zawartego w roku przeszłym. — Zaraza jeszcze nie ustąpi, i od dni blisko dziesięciu, liczą dwa do trzech tysięcy osób, dotkniętych cholera, która jednakże nie objawia się w całej swej mocy. (*J.d.S.P.*)

S Y R Y A.

Damaszek dnia 7 lipca.

Cholera i dżuma okropne czynią zniszczenia w Persyi w *Bagdadzie*. W tym mieście przeszło 12 tysięcy domów jest zamkniętych z przyczyny, iż mieszkańcy ich wymarli z dżumy. Oprócz tego, dwa wylewy *Tygru* obaliły wszystkie domy stojące na brzegu; wały nawet miasta zostały porażone zburzone. Na domiar nieszczęść *Ali Basza Alepu*, z rozkazu *Porty*, idzie z wojskiem na *Dauda Baszę* *Bagdadzkiego*. Jeżeli ten zechce się opierać, natenczas to, co woda i dżuma oszczędziła, wojna zniszczy. Goniec karawany idący z *Mekki* przybył tu dzisiaj: poprzedza on ją czterema lub pięciami dniami; donosi, że trzy części pielgrzymów umarło z cholery w przeciągu trzech dni, przez które bawili w *Mekce*. Widząc to *Basza*, kazał natychmiast wyjąć karawanie, która miała dziesięć dni bawić w mieście świętym. Choroba nie przestała napastować pielgrzymów w drodze. Umarło z niej około dwóch tysięcy. Udzielili oni tej choroby eskortie honorowej, wystanej z żywnością na ich spotkanie przez *Baszę Akryjskiego*, i w kilka dni więcej niż połowa tej eskorty wymarła. Po wyjeździe gońca śmiertelność od trzech lub czterech dni zmniejszyła się. Od dwóch już miesięcy dżuma zabiera nam codziennie kilka osób. Klęska ta dostała się do nas z *Akry* i z *Beyruty*. Bóg wie, co stanie się z nami, gdy cholera wpadnie do naszego ludnego miasta. (*J.d.S.P.*)

O g ł o s z e n i a.

1 Od *Bobruyskiej Mieyskiej Policji* niniejszemu ogłasza się: iż w tutejszym mieście *Bobruysku* wzięta za nieokazanie na piśmie świadectwa kobieta *Marya Jakowlewa* córka *Horelikowa*, która chociaż powiadała że jest z miasta *Czernihowa* urodzoną i mieszczanką, lecz przez zabraną sprawkę rzeczywiście to się niesprawdziło; zaezém pomieniona *Horelikowa* na mocy Opinii Rady Państwa *Nay* w yż e y utwierdzoney dnia 22 marca 1828 roku za oszukaństwo, utajenie i fałszerstwo, oddana pod Sąd tutejszego *Ziemskiego Powiatowego Sądu*. Przymioty pomienionej *Horelikowej* następujące: wzrostu średniego, włosów na głowie czarnych, oczu takichże, nosa średniego, podbródek mały, gęby zwyczajnej, mówi cicho, język zwyczajny, lat od urodzenia 32; jeśli zaś po takowym ogłoszeniu wynajdzie się oney właściciel, gromada lub rodzeństwo, tedy mają prosić podług przynależności o powrótanie z tamtąd gdzie ona do tego czasu obracać się będzie. Lipca 16 dnia 1851 roku.

Правящий должность Часнаго Пристава
Кваршальный Надзиратель Брилевский. (507).

1 Sąd Ziemski Powiatu *Zawileyskiego* w mieście *Powiatowym Święcianach* w należytych

porządku exystujący, wszystkie strony mające w tym Sądzie sprawy; oraz Adwokatów przez trzykrotną awizacją *Kuryera Litewskiego* zawiadamia, że z przyczyny niejawienia się prawujących się stron, też sprawy rozbierane bydź nie mogą i liczą się w rzędzie nierozsądzonych za Sądem; żeby więc nadać im zwyczajny tok i porządek zastrzega, iż od 1go października bieżącego roku nieodmiennie zaległe aktozaty będą wołane, a z temi przy których stannosci nie będzie, postąpi się podług praw na to przepisanych. Prezydent *Ziem. Pttu Zawil. Mikosza*.

Wincenty Swierżewski Sędzia *Ziem. Zaw.*

Pisarz *Niewiadomski*.

Sekretarz *Hałko*. (512)

P o z e w.

1 Wedle Ukazu *JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI* Samowładnającego *Całą Rosyją, etc. etc. etc.*

Urodzonym *Alexandrowi Hrabu Pociejowi Obożnemu Lit. i Kawalerowi debitorowi, Karolinie Pusłowskiej* obywatelce *Pttu Prużańskiego* do przyjęcia aresztu, na legacyyną summę przez zesłanego *Muczyńskiego* Prezydenta Sądu Głogo *Grodzińskiego* 2go Departamentu testamentem w 1828 februaryi 13 d. sporządzonym, a 27 augusta t. r. w Sądzie Głównym *Grodzińskim* aktykowanym na rzecz obżaltego *Alexandra Hrabu Pocijeja* zapisaną, a w rozporządzeniu obżal. *Karoliny Pusłowskiej* zostająca; pozwana *septembrowe* roczki lub *decembrowe* przed Sąd *Grodzki Powiatu Trockiego* z instancji *Urodz. Grzegorza* oycy *Onufrego Syna Glińskich* obywateli *królestwa polskiego* wynosi się oto: iż żałujący mając sprawę z obżal. *Alexandrem Hrabą Pocijem* w zawińieniu summownym i z uczynku do odpowiedzialności prawnej zawińiającym, osnowali oną w jurysdykcjach *Królestwa Polskiego* i przez lat kilkanaście ciągłego oney przewodu, nareszoie przez wyrok ostateczny Sądu *apellacyjnego* w zastępstwie Sądu *kassacyjnego* zapadły, odesłauymi będąc do uzyskania satysfakcyi z majątkow obżal. *Alexandra Hrabu Pocijeja* w *Guberniach Litewskich* położonych; żałcy więc w skutek powyższego wyroku, zaprowadzili process z obżal. *Alexandrem Hrabą Pocijem* w *Grodzie Trockim*, gdzie pod stannosc Hrab. *Pocijeja* zapadł z żałtmi dekret *oczewisty delacyyny* 18 7bra b. r., uznający żał. stosnaek do satysfakcyi za realny; w poparciu jakowego processu; wynieśli żałcy pozew 23 lutego b. r. i oczekują ostatecznego wyroku; gdy w tém dla żał. odkrył się fundusz summowny do satysfakcyi z dekretu zapaść mającego należny, z legacyi ś. p. *Muczyńskiego* Prezydenta dla obżal. *Alexandra Hr. Pocijeja* zapisany, a w rękach obżal. *Pusłowskiej* będący, dla przyjęcia którego obżal. wezwałaś obżal. *Hr. Pocijeja*, przez awizacją *Kuryera Lit.* pod N. 108 do przybycia do majątku *Lewoszek* w powiecie *Prużańskim* położonym; a żeby więc obżal. *Karolina Pusłowska* takowego summownego funduszu niewypłacała obżal. *Alexandrowi Hr. Pocijowi*, jako na odpowiedź żałcych pretensyi nległy, przychodzą więc do Sądu i proszą. Uznania aresztu na legacyyną summę 20,000 zł.

polских, u Karoliny Pusłowskiej na majątku Radziwonowiczach opartej przez zeszłego Muzyńskiego Prezydenta na rzecz obzał. Alexandra Hrab. Pocięja zapisanej; a w samej sprawie przy złożeniu dowodu przez żał. realizującego należność do Hr. Pocięja zastosowaną, przysądzenia onej dla żał. Obowiązana obzał. Pusłowska do wypłaty sub paenis dla żał. Gliniskich. Uznania dowodu i odwodu bliższości, i tego sądenia, co czasu sprawy dowiedzionem będzie.

Roku 1851 meca septembra 5 dnia. Woźny niżej podpisany zeznając, iż kopii dwie na herbowym papierze zgodne z autentykiem w sprawie WW. Grzegorza oycy Onufrego syna Gliniskich obywateli królestwa Polskiego, jedną JW. Alexandrowi Hrab. Pocięjowi Obżnemu Lit. i Kawalerowi w majątku Kietowiskach w powiecie Trockim położonym podałem, drugą JW. Karolinie Pusłowskiej obywatelce powiatu Prużańskiego, jako extra Gubernii do drzwi Sądowych przybiłem i do Gazety Kuryera Litewskiego dla wiadomości podałem i przez niniejszą awizacją do rozprawy sumę wyż wspomnianą u Karoliny Pusłowskiej przyaresztowałem.

Piotr Poczepowicz Woźny Ptu Wileń.

Roku 1851 meca 7bra 11 dnia. Przed aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego, stawając obecnie Woźny w górze wyrażony relacją takowego pozwu urzędowie zeznał.

Przyjąłem i że jest w aktach świadoczę, Ignacy Naborowski Grodz. Wileń. Regent. (514)

Ogłoszenia.

2. Stosownie do polecenia JW. Cywilnego Gubernatora i Kawalera Obrezkowa na dniu 10 bieżącego miesiąca za N. 18,489 nadesłanego, będzie się wyprzedawał przez publiczną licytacją materyał drewniany, pozostały od budowli letniego Łazaretu na Antokolu, znajdujący się przy kościele Pana Jezusa w wiedzdy Deputata JP. Iwaszkiewicza, a mianowicie: Berwion sztuk 170, Krokwi sztuk 60, Żerdzi i Kołow kop 20 i Słomy kulowej kop 10, do czego przeznaczają się targi w dniach 21, 22 i 23 bieżącego miesiąca. Życzący więc takowy materyał nabydź, zechcą jawić się w dniach wyżey naznaczonych na godzinę 3 po południu do sali Sądu Ziemskiego Powiatu Wileńskiego.

Pełniący obowiązek Marszałka Ziemi Wileński Prezydent Gasper Hornowski. (506)

2 W spełnienie rezolucyi Magistratu Wileńskiego dnia dzisiejszego nastaley, skuteczniać się będzie w sali sądowej tegoż Magistratu w dniach 23, 24 i 25 terażn. meca 7bra publiczna licytacja na wyprzedaż wiecznością domku po zmarłym Radnym Janie Gansie pozostałego, w mieście tutejszém na Popowszczyźnie sytuowanego; oraz że w tychże dniach przed południem zostanie wyprzedana i wszelka ruchomość po onymże Gansie znaleziona. Aby więc do niniejszych licytacyow ichność ambienoi przystępowali, w tém celu wydaje się niniejsze ogłoszenie. Datt roku 1851 meca 7bra 16 dnia.

Daniel Wener R. M. M. W.

2. Na skutek Ukazu Sądu Główn. Wileńskiego Depar. i rezolucyi w dniu 17 terażn. meca 7bra nastaley — Sąd Ziemi Ptu Wileńskie-

go wzywa wszystkie strony do konkursu majątku Muśnik Szlachty Podbereskich wchodzące, do zajawienia się osobiście lub przez umocowanych Plenipotentów w Sądzie niniejszym dla odczytania Dekretu Sądu Podkomorsko-Exdywizor., w Muśnikach nastaley, w ciągu dwóch niedziel od daty powiestek na schedach z Dekretu danych, przez woźnego urzędowie położonych; z zastrzeżeniem że jak z daty wysłuchania Dekretu i rozpisania się oraz oświadczenia apelacyi wykonanie dalszego obrzędu appellacyynego uważać się będzie, tak niedopełniająca strona formy prawami przepisanej, stratę sama sobie przypisze, o czém osobno i powiestkami na schedach Dekretem Podkomorsko-Exdywizor. w Muśnikach ferowanym danych urzędowie podanemi zawiadamia się.

Sędzia Ziemi Ptu Wileńskiego. Stanisław Drzewicki. Sekretarz Orłowski. (509)

2 Podpisani mają honor uwiadomić Szanowną Publiczność, iż przejeżdżając przez miasto tuteysze, mają zamiar krótki czas tu zabawić. Przyymują obstalowania wszelkich narzędzi optycznych i mechanicznych szczególnie zaś okularów. Mieszkamy w domu Kłoca przy ulicy Niemieckiej.

Bracia Tietzner optycy i mechanicy.

Полицмейстеръ Подполковникъ Рупковски. (447)

5 Od Mozyrskiego Niższego Ziemskiego Sądu ogłasza się, iż w Owrczskim powiecie wzięty, a z tamoczego Niższego Ziemskiego Sądu do tego takiego przeprowadzony, człowiek *Iwan Nikołajew*, powiadający się rodem Saratowskiej gubernii Pietrowskiego powiatu ze wai Werszaut obywatela Arkadija Nikołajewicza Juwmatowa włościaninem, mający od urodzenia blisko 40 lat i następujące przymioty: wzrostu 2 ar., 5½ wiersz., włosy na głowie i brwiach, ciemnoruse, oczy bure, nos i gęba średnie, podbrodek okrągławy, twarz czarniawa i ospowata. Utrzymuje się zaś pomieniony człowiek w Mozyrskim mieskim ostrogu, i przeznaczono uczynić naprzeciw powiadaniu jego sprawkę, o czém pisano 28 maja terażniejszego roku do Mińskiego gubernialnego Rządu i Saratowskiej gubernii do Pietrowskiego Niższego Ziemskiego Sądu. Lipca 12 dnia 1851 roku. (5166)

Assessor Pielecki.

Za Sekretarza Kapuiński. (482)

3. Katarzyna Stachowska, Instytutorka pfoi żeńskiej, podaje do wiadomości interessujących, iż w domie Jana Gieyslera, na ulicy Poliecyńskiej, przeciw pałacu Ogińskiego, gdzie i w roku przeszłym Instytut miał lokacyę; tamże od dnia 1go października roku bieżącego, rozpoczyna się lekcyce porządkiem przepisany od Rządu CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego.

Wolno drukować Polimeyster Rutkowski.

(487)

Uwiadomienie.

2 Pensya żeńska Deybelów w Wilnie, przez czas kilku miesięcy zamknięta, na nowo utworzoną została; o czém Instytutorowie, Osoby w tém interessowane, mają honor uwiadomić. — Wilno roku 1851 septembra 15 dnia. (505)

Wilno dnia 21 Września r. s. 1831 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Sankt-Petersburg dnia 10 Września.

Naywyższy Dyplomata

NASZEMU Litewsko-Wileńskiemu Cywilnemu Gubernatorowi, Rzeczywistemu Radcy Stanu, Obrzeżkowu.

Po zaświadczeniu Głównodowodzącego Armią Odwodową, Jenerała-Piechoty, Hrabiego *Totstoja*, pragnąc okazać Wam szczególniejsze zadowolenie, za stateczną gorliwość Waszą, w zarządach powierzonej Wam Litewsko-Wileńskiej Gubernii, Na y mi ło ś c i w i e y M i a n u j e m y Was, Kawalerem Orderu *Świętej Anny pierwszej klasy*; przesyłając znaki tego Orderu, Rozkazujemy włożyć na siebie i nosić podług ustaw.

Zostajemy ku Wam CESARSKĄ NASZĄ Łaską przychylni.

Sankt-Petersburg Na autentyku podpisano własną Jęgo
30 Augusta 1831 r. CESARSKIY MOŚCI ręką: NIKOLAY.

Sankt-Petersburg dnia 11 Września.

Wódz Naczelny Armii Działającej, Jenerał-Marszałek Polny, *Xiążę Warszawski*, Hrabia *Paskiewicz-Erywański*, donosi JEGO CESARSKIEY MOŚCI, pod dniem 2 terażniejszego Września, o dalszych rozporządzeniach, przezeń uczynionych, dla ostatecznego przywrócenia prawej władzy w Królestwie Polskiem.

Szczegóły układów, które poprzedziły poddanie *Warszawy*, i samego poddania jey zwyciężkiemu orężowi Naszemu, już są wiadome. Wódz Naczelny, stosując się ściśle do świętej woli JEGO CESARSKIEY MOŚCI — unikać, ile można, daremnej krwi rozlewu, oznamionował wszystkie działania swoje pod *Warszawą*, uczuciami wspaniałości, zupełnie godnymi Narodu Rossyjskiego. Pragnąc oddalić zgnubne następstwa szturmów tak ludnego miasta, Wódz Naczelny starał się przed jego rozpoczęciem, środkami łagodności i przekonania, przywieść Naród Polski do poddania się, ale bieg układów, o tém zaszytych i drukiem już podanych do powszechnej wiadomości, dowodzi dostatecznie zatwardziałego obłąkania rządu buntowniczego, który pogrążył Naród Polski we wszystkich okropnościach przedłużonej, krwawej wojny. Nie przypuszczając przekonania łagodności, starał się ten rząd chytrą oddalić stanowczą chwilę, która miała położyć koniec okrucieństwu, które były w *Warszawie*, i wtedy tylko skłonił się do bezwarunkowego poddania się, kiedy zwyciężkie wojsko nasze, przełamawszy wszystkie warownie *Warszawy*, gotowało się już, bagnetem oczyścić miasto od buntowników. Tém bardziej poddanie się, w tej chwili oświadczone, zdawało się zupełnym i prawdziwym. Wojsko Polskie, zaczęło natychmiast wychodzić z *Warszawy*, w kierunku ku *Płockowi*; rozlew krwi zatamowany, i

Wojsko nasze, które okazało w przeciągu dwudziennego szturmów cuda waleczności, a wstrzymane w samym zapale bitwy, kiedy się wszystko poddawało ich niezachwianemu mężstwu, weszło do miasta w przykrym porządku, okazując na każdym kroku, iak naysurowszą karność i iak nayspanialszą uwagę dla spokojnych obywateli miasta.

Bezpośrednio po zajęciu *Warszawy*, Marszałek Polny, naznaczywszy Jenerał-Gubernatorem w *Warszawie* Jenerała Kawalerii, Hrabiego *Witta*, a Komendantem Jenerał-Majora Artylerii, Barona *Korffa*, przedsięwziął wszystkie środki ku zapewnieniu bezpieczeństwa mieszkańcom, i przywróceniu działań prawego Rządu: zbieranie się szkodliwych zgromadzeń przecięte; działania Urzędów miejskich przywrócone; prawa i postanowienia moc swoją odzyskały; gwardya narodowa i mieszkańcy rozbrojeni; dla odbywania służbowych obowiązków, wymagających znajomości języka i miejscowości, przybrano dostateczną liczbę ludzi z obywateli, znanych z godnego ufałości sprawowania się i sposobu myślenia; ustanowiona osobna kommissya, dla rozpatrzenia: komu z oficerów, oświadczejących chęć opuszczenia szeregów buntowniczych, można dozwolnić przebywania w *Warszawie*, a którzy powinni być z miasta oddaleni. Wszystkich takich Oficerów, znajduje się teraz w *Warszawie* do 700, a w liczbie ich znajomi: Jenerał-Piechoty *Izydor Krasziński*, Jenerałowie dywizyjni: *Rautenstrauch*, *Krukowiecki*, *Maletski*, Jenerał brygady *Bontan*, Półkownicy: *Rutje*, *Korytowski*, *Weyssflog* i *Gugenmus*, oraz Podpółkownicy: *Krzanowski* i *Prądzyski*. Nadto przedsięwzięte środki około zachowania w całości gotowych kapitałów Banku *Warszawskiego*, rozciągających się do 30 mil, złotych.

Przez wszystkie te rozrządzenia położono ośnowę trwałego ustalenia porządku w Królestwie Polskiem; lecz, z żalem, niektórzy z członków rewolucyjnego rządu, udawszy się z wojskami polskimi, które wyszły z *Warszawy*, rychło oznamionowali obecność przy nich swoją nowym wiarotomstwem, również przeciwnym świętości układu i uroczystości danego zobowiązania się, iak i wyraźnym korzyściom Narodu Polskiego. Podlegane przez tych źle myślących, wojska Polskie, z mocy warunków 26 Sierpnia, obowiązane iść ku *Płockowi*, dla oczekiwania w okolicach tego miasta Na y w y ż s z e g o rozstrzygnięcia, względem dalszego ich przeznaczenia, nie dopełniają tych warunków. Nie uznając ich, pod pozorem, że im wcale nie była wiadoma moc układów, rozłożyły się one w okolicach *Modlina* i w samej twierdzy, zmieniły Głównodowodzącego niemi Hrabiego *Małachowskiego*, obraty na jego miejsce *Rybińskiego*, i połączywszy z sobą oddziały, które były około *Płocka*, gotują się do nowych nieprzyjacielskich działań. Podobnież temu postąpił i osobny oddział Wojsk Polskich, który, w czasie wzięcia *Warszawy*, znajdował

się blisko *Siedlec*, pod dowództwem *Romarino*, a przy którym znajdują się: *Xiążę Czartoryski*, *Lelewel* i niektórzy jeszcze z członków poprzedniego rządu buntowniczego i Seymu. *Romarino*, otrzymawszy od Jenerał-Adjutanta, Barona *Rozena*, na skutek rozkazów Wodza Naczelnego, wezwanie, iść, na osnowie teyże umowy, ku *Płockowi*, wyraźnie odmówił jego wypełnienia i zamiast tego, ruszył z *Siedlec* przez *Łukow* na *Radzyn* ku górney *Wiśle*.

Jenerał Marszałek Polny, *Xiążę Warszawski*, *Hrabia Paskiewicz-Erywański*, pragnąc i w tém zdarzeniu doświadczyć pierwey śródkow łagodności, wysłał do dowódcy woyska Polskiego, pod *Modlinem* znajdującego się, Jenerał-adjutanta *Bercha*, z wyraźnem żądaniem ścisłego wypełnienia wszystkich warunkow układu 26 Sierpnia, i oddania twierdz *Modlina* i *Zamościa*, a razem z tém uczyniwszy wszystkie rozporządzenia, ażeby, w zdarzeniu dalszego uporu, zmusić ich do tego siłą oręża. Stosownie do tego, Jenerał-Adjutant Baron *Rozen*, wysłany już w pogoni oddziału *Romarino*; a na przypadek, jakichkolwiek ze strony tego ostatniego pokuszeń, do przejścia na lewy brzeg *Wisty*, dane należyte instrukcyje Jenerał-Adjutantowi *Rüdigerowi*, tam znajdującemu się. W skutku tych rozrządzeń, Jenerał-Adjutant, Baron *Rozen*, żywo goniąc buntowników, 2go września znajdował się już w marszu z *Markuszewa* do *Wąwolnicy*.

Kończąc swój raport, Wódz Naczelnny przydał wiadomość, o klęsce, zadanej przez Jenerał-Adjutanta *Rüdigera*, oddziałowi buntowników pod dowództwem *Różyckiego*. Szczegóły tey rozprawy zawierają się w tém, co następuje:

Różycki, ze wszystkimi swemi siłami, z lasow pomiędzy *Szydłowcem* i *Mirem*, dnia 27, pociągnął przez *Wierzbicę* i *Cepielow* ku *Wiśle*. Jenerał-Adjutant *Rüdiger*, dowiedziawszy się o tém, zostawił w *Radomiu* 2 bataliony piechoty i 6 szwadronow jazdy, ze czterma działami, pod dowództwem Jego Królewskiej Wysokości, *Xiącia Adama Wirtemberskiego*, a z czterma batalionami i z całą pozostałą jazdą, dnia 28 poszedł przez *Skaryszew* i *Cepielow* do *Janowca*. D. 28 przed wieczorem, *Różycki* przybliżywszy się niespodzianie do szanca przedmostowego, rozłożył się przed nim, i rozpoczął strzelanie z dział swoich; ale zostawszy uwiadomiony o zbliżeniu się Jenerał-Adjutanta *Rüdigera*, cofnął się d. 29 z pośpiechem. Jenerał-Adjutant *Rüdiger*, doścignął jego aryergardę pod wsią *Chotezy*, i złamałszy ją, natarczywie gonił *Różycki*, korzystając z nadarzonych mu dogodnych pozycyy w cofaniu się, starał się zatrzymać; ale za każdym razem był pobity i zmuszony do ucieczki z wielką stratą. Cała jego strata w ranionych: dowodzący całą piechotą Podpółkownik *Kwiatkowski*, 14 Ober-Oficerów i do 500 ludzi rang niższych z woysk regularnych po więkkszy części starego żołnierza.— Liczbę zabitych i ranionych Jenerał-Adjutant *Rüdiger* kładzie najmniej do 1000 ludzi. Nadto, nader znaczna liczba rozbiegła się po lasach, osobliwie z użytych do szeregow z powszechnego powstania. Strata z naszey strony cale nieznaczna—nie wyżej 100 ludzi, którzy ubyli z szeregow. W liczbie lekko ranionych, dowodzący półkami: Noworossyjskim dragońskim Major *Bistrom* i Moskiewskim dragońskim Półkownik *Leszern*. (*Dod. do Rusk. Inw. N. 251.*)